GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 128 Włocławek, czwartek 6 czerwca 1946 roku. Cena 3 złote

Drugie „tak”

Pytanie drugie głosowania ludowego dotyczy reform wprowadzanych w życie prawomocnymi uchwałami K. R. N.

Na mocy tych uchwał a) z majątków ziemskich powyżej 50 ha został utworzony tak zwany „Fundusz Ziemi, nastąpiła parcelacja między bezrolnych, małorolnych, średniorolnych. Została zlikwidowana większa własność rolna.

Podstawą gospodarczą wsi polskiej stało się indywidualne gospodarstwo chłopskie, b) objekty przemysłowe podpadające pod kategorię wielkiego i średniego przemysłu, tj. objekty zatrudniające powyżej 50 robotników na jedną zmianę przeszły na własność narodu. **Odpowiedź „tak“ na pytanie, tyczące się tych reform, będzie oznaczało, że chcemy utrwalenia tych reform przez przyszłą konstytucję, bo**

a) reforma rolna i unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu odebrały wpływ na losy państwa wielkim obszarnikom, fabrykantom, kartelom i trustom, stały się podstawą takiego ustroju gospodarczego, w którym decydują motywy nie indywidualnego zysku poszczególnych kapitalistów, lub grup kapitalistycznych, lecz dobro społeczeństwa;

b) stworzyliśmy podstawy dla nowoczesnej, planowej gospodarki, w której jest także miejsce dla inicjatywy prywatnej. **Rezultatem tych przemian gospodarczych będzie wzrost ogólnej mocy i siły naszego kraju oraz jego wagi na arenie międzynarodowej.**

Dla planowego kierowania gospodarką narodową został opracowany plan trzyletni (na lata 1946—1948). Dąży on przede wszystkim do osiągnięcia poprawy w zakresie elektryfikacji, w zakresie położenia wsi oraz w zakresie transportu.

Dzięki eliminacji wpływów wielkiego kapitału na nasze życie gospodarcze, dzięki planowej gospodarce uniknęliśmy klęski bezrobocia, która nas nękała w okresie rządów sanacyjnych i która nęka obecnie państwa o gospodarce wielkokapitalistycznej.

W Polsce Odrodzonej w ciągu jednego roku rozparcelowano około 1.500.000 ha ziemi. Obecnie trwa parcelacja Ziem Zachodnich, gdzie jest jeszcze do rozparcelowania ponad 2 miliony ha.

Został opracowany wielki plan odbudowy wsi. Na rok bieżący plan ten przewiduje budowę 30.000 izb.

Dlaczego jeszcze nie jest dobrze? Mógłby kto spytać, dlaczego na razie mimo tak wielkich osiągnięć, w Polsce dziś odczuwa się jeszcze cały szereg poważnych braków?

Odpowiedzią na to będzie przypomnienie, że:

a) do dnia dzisiejszego Polska odczuwa skutki gospodarki rządów przedwrześniowych i starego ustroju gospodarczego. Pamiętamy, że nasze całe życie gospodarcze po pierwszej wojnie światowej cechowało kurczenie się;

b) nastąpiła dewastacja naszej gospodarki narodowej w czasie okupacji hitlerowskiej.

Aby zlikwidować skutki gospodarki przedwrześniowej i gospodarki hitlerowskiej w Polsce, **konieczny jest wysiłek całego narodu.** A dla odczucia poważniejszych rezultatów przeprowadzonych zmian konieczny jest również czas.

Naród rozumie to. Naród uświadamia sobie, że po przemianach gospodarczych, które pociągnęły za sobą w konsekwencji likwidację wielkich kapitalistów jako klasy społecznej, gdy kraj się odbuduje, masy pracujące będą korzystały ze wzrostu ogólnego bogactwa, co przy gospodarce wielkokapitalistycznej jest przywilejem fabrykantów i ziemian.

Dlatego Naród wypowie się za utrwaleniem roformy rolnej i unarodowieniem przemysłu.

Dlatego odpowiemy na drugie pytanie TAK!

Żałoba w Moskwie

MOSKWA (Obsł. wł.). Moskwa jest pogrążona w żałobie w związku ze śmiercią prezydenta Związku Radzieckiego, zasłużonego i niezłomnego działacza Michała Iwanowicza Kalinina.

Trumna została wystawiona na widok publiczny w sali kolumnowej Domu Związkowego, gdzie tłumy ludzi składają ostatni hołd Zmarłemu.

Wszystkie pisma wyszły w żałobnych obwódkach. Nekrolog został podpisany przez generalissimusa Stalina, Mołotowa i innych członków rządu.

Zmarły w roku bieżącym poddał się operacji, w wyniku której stan jego zdrowia polepszył się. Po jakimś czasie jednak nastąpiło pogorszenie i dnia 30 maja nastąpiła śmierć. Sekcja przeprowadzona przez profesora Abrikozowa wykazała, że zgon nastąpił naskutek choroby raka.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, premier Rządu Jedności Narodowej i marszałek Rola Żymierski wystosowali na ręce przewodniczącego Najwyższej Rady Komisarzy depeszę kondolencyjną.

Przemówienie ministra Bevina

LONDYN (Obsł. wł.). Otwierając debaty w parlamencie angielskim minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin wygłosił długie i obszerne przemówienie na temat polityki zagranicznej Anglii.

Zasadniczym wątkiem przemówienia była współpraca z Organizacją Narodów Zjednoczonych zmierzająca do utrwalenia pokoju ogólnoświatowego.

Minister Bevin stwierdził, że utrwalenie to jest obecnie trudniejsze niż po pierwszej wojnie światowej. Podzielił on opinię ministra spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotowa, że pokój musi być niepodzielny i oparty na całkowitym zrozumieniu wzajemnym mocarstw oraz ich zgodnej współpracy.

— Musi być — powiedział minister — znaleziona wspólna platforma postępowania.

Z kolei minister Bevin poruszył zagadnienie żeglugi na Dunaju oraz kwestię umiędzynarodowienia tej żeglugi, poczym przeszedł do sprawy granic włosko-jugosłowiańskich, wypowiadając się przeciwko oddaniu Triestu Jugosławii.

Mówiąc o współpracy mocarstw i dążeniu do utrwalenia pokoju, minister Bevin podkreślił wielki wkład w tej dziedzinie Związku Radzieckiego i konieczność utrwalenia przyjaźni anglo-radzieckiej.

Następnie mówca przeszedł do omówienia pozycji Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie i kwestii stosunków z Egiptem, z którym rokowania są obecnie prowadzone.

Zwrócił minister również uwagę na sprawę rozbrojenia Niemiec, podkreślając, że Wielka Brytania czuwa pilnie nad tym doniosłym zagadnieniem, przy czym podkreślił duże koszta, jakie ponosi Anglia na rzecz tej sprawy.

Przechodząc do wzajemnych stosunków polsko-angielskich minister Bevin zaznaczył, że Wielka Brytania docenia olbrzymi wkład Narodu Polskiego w ostatniej wojnie światowej i między innymi daje wyraz temu uznaniu przez wzięcie udziału w niesieniu pomocy przez udział w akcji UNRRA, co Wielka Brytania czyni w sposób wydatny.

W zakończeniu mówca przeszedł do zagadnienia zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych, Anglia zamierza wszelkimi sposobami ułatwić przebieg tych rokowań — powiedział minister. — Nie robię żadnych obietnic, ale rząd brytyjski uczyni wszystko, by przyczynić się do utrwalenia ogólnoświatowego pokoju i wzajemnej współpracy narodów.

Po wyborach we Francji

PARYŻ (Obsł. wł.). Korespondenci prasy zagranicznej komentując wybory przeprowadzone we Francji, stwierdzają, że możliwości utworzenia gabinetu koalicyjnego wzrosły znacznie.

Partia katolików postępowych zamierza zgłosić na stanowisko premiera dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Bidault.

Nowe Zgromadzenie zbierze się w najbliższym czasie pod przewodnictwem najstarszego z deputowanych, komunisty redaktora Marcelego Gauchin i dokona nowych wyborów.

Współpraca Franco z Hitlerem

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Jak wynika z przedstawionych Radzie Bezpieczeństwa dokumentów, generał Franco nawiązał w okresie wojny, już w latach 1940 i 1941 współpracę z Hitlerem i Mussolinim.

Hitler i Mussolini udzielili pomocy gen. Franco, ten zaś miał przystąpić do wojny wzamian za przyznanie Hiszpanii części Marokko, Algieru i Oranu oraz Gibraltaru.

Współpraca ta nie doprowadziła do czynnego wystąpienia Franco z powodu niedostarczenia Hiszpanii przez Hitlera odpowiedniej ilości broni. Hitler bowiem w tym okresie sam jej potrzebował, a produkcja niemiecka nie była wystarczająca.

Jak donoszą z Madrytu, obecnie generał Franco odbywa liczne podróże po kraju, pragnąc zdobyć sobie popularność i zorientować się w nastrojach ludności. Ostatnio naprzykład, odbył on podróż na przestrzeni 3 tysięcy kilometrów, wygłaszając 14 przemówień.

W tym samym czasie znajdujący się przy jego boku szef policji przeprowadza liczne aresztowania, usiłując ująć wszystkich, którzy zdradzają jakiekolwiek tendencje demokratyczne.

Znowu tajna organizacja niemiecka

BERLIN (Obsł. wł.). W okupacyjnej strefie angielskiej wykryto nową tajną organizację niemiecką pod nazwą „Rana“.

Organizacja ta zamierzała propagować w dalszym ciągu ideje hitlerowskie i miała charakter organizacji terrorystycznej.

Wielkie przygotowania do procesu Greisera w Poznaniu

POZNAŃ (SAP). W auli uniwersyteckiej, w której jak wiadomo odbędzie się proces Greisera, przeprowadza się prace budowlane pod kierownictwem inż. Kirkina. Przede wszystkim montuje się kolosalne podium. Z prawej strony montuje się ławę dla oskarżonego i jego obrońców. Greiser będzie dostarczony na podwórze uniwersyteckie autem, przeprowadzony schodkami bocznymi do specjalnej celi, z której się będzie mógł komunikować ze swym obrońcą, a stamtąd będzie miał bezpośredni dostęp na salę rozpraw.

Niezależnie od tego, w kuluarach auli przygotowuje się specjalne pomieszczenia dla sędziów i poczekalnie dla świadków.

Najbardziej skomplikowane są roboty przeprowadzane przez Polskie Radio w związku z instalacją głośnikową dla transmisji i tłumaczenia przebiegu procesu. Przed ławami trybunału i prokuratorów oraz obrońców zostaną umieszczone mikrofony, od których pójdą specjalne kable do kabinek, w których tłumacze będą tłumaczyć przemówienia na języki: angielski, rosyjski i francuski. Kabiny te będą połączone z kolei ze stołami sprawozdawców, którzy nałożywszy na uszy słuchawki, będą mogli przysłuchiwać się rozprawie w odpowiednim języku.

Umieszczony przy ławie oskarżonego mikrofon będzie wzmacniał kilkakrotnie jego odpowiedzi przez głośnik, tak że słowa jego będą przez wszystkich dokładnie słyszane. Tłumacze w kabinach przetłumaczą je na język polski lub inny.

Niezależnie od tłumaczy, cały przebieg procesu będzie nagrany na płyty, a niektóre jego fragmenty będą transmitowane. Na potrzeby dziennikarzy instaluje się w hallu cały szereg kabin telefonicznych, z których dziennikarze przy współdziałaniu Ministerstwa Poczt i Telegrafów będą mogli otrzymać natychmiastowe połączenia ze wszystkimi ośrodkami kraju.

Publiczność, którą dopuści się do procesu, w ilości 1.000 osób, będzie rozlokowana na balkonie. Miejsca w auli rezerwuje się dla przedstawicieli władz. Pierwsze rzędy krzeseł zostaną usunięte, na ich miejsce ustawione będą stoły dla sprawozdawców prasowych. Na proces w charakterze sprawozdawców dopuszczonych zostanie 80 dziennikarzy, przy czym spodziewany jest liczny udział dziennikarzy zagranicznych, jak też i przybycie przedstawicieli sądownictwa angielskiego.

Kartami wstępu dysponuje Prezes miejscowego Sądu Apelacyjnego, ob. Leszczyński.

Przywilej płynący z Pożyczki Odbudowy

WARSZAWA (Obsł. wł.). Jak już donosiliśmy wyniki subskrybcji Pożyczki Odbudowy Kraju są pełnym sukcesem wspólnej woli odbudowy kraju wszystkich uczciwych Polaków, niezależnie od przekonań politycznych i sytuacji materialnej obywateli.

Osiągnięcie oczekiwanej sumy 3 miliardów złotych skłoniło rząd do udzielenia natychmiast, niezależnie od zapowiedzianych w dekrecie przywilejów, dalszego przywileju tym wszystkim, którzy postawą swą wobec PPOK dowiedli wysokiego wyrobienia obywatelskiego. Przywilejem tym jest spłacanie kwitów depozytowych na tak zwane „krakowskie złote" i marki niemieckie tym wszystkim, którzy subskrybowali Pożyczkę.

Przypominamy, że subskrybcja została przedłużona do 20 bm.

Po trzęsieniu ziemi

ANKARA (Obsł. wł.). Akcja ratowania ofiar po trzęsieniu ziemi w Turcji, o którym donosiliśmy przed kilkoma dniami trwa.

Akcja ta jest bardzo utrudniona z powodu dużych stosów gruzów, jakie się potworzyły w miejscu katastrofy. Jednocześnie z akcją ratowniczą prowadzona jest akcja odkopywania zmarłych i przygniecionych śmiertelnie. W szeregu miejscowości władze zdołały już zorganizować punkty odżywcze i przenieść pozbawionych dachu nad głową do prowizorycznych baraków, gdzie rozmieszczono ich do chwili przydzielenia odpowiednich mieszkań.

Utworzono liczne punkty odżywcze, gdzie udzielane jest pożywienie. Dokładne straty nie zostały jeszcze ustalone.

Michajłowicz przed sądem

BELGRAD (Obsł. wł.). Michajłowicz oraz jego satelici i współpracownicy staną przed sądem dnia 10 czerwca.

Rząd jugosłowiański zezwolił im na dobranie sobie obrońców zgodnie z życzeniem każdego z oskarżonych.

W obliczu sprawiedliwości

TOKIO (Obsł. wł.). Przed Sądem Wojennym rozpoczął się w Tokio proces japońskich przestępców wojennych. Między innymi będą na tym procesie rozpatrywane zbrodnie przeciwko pokojowi i z oskarżenia o morderstwo w czasie wojny.

Odbudowa warszawskiej elektrowni

WARSZAWA (Obsł. wł.). Odbudowa warszawskiej elektrowni postępuje szybko naprzód. Dotychczas przyłączono do sieci 3541 kamienic, co stanowi 30 procent stanu przedwojennego.

450 traktorzystów

LIGNICA (Obsł. wł.). Ostatnio w Lignicy ukończyło kurs dla traktorzystów 450 kandydatów, którzy udadzą się w teren dla podjęcia pracy.

Komitet arabski

DAMASZEK (Obsł. wł.). Ukonstytuował się tu nowy Naczelny Komitet Arabski, który przystąpił do obrad nad sytuacją Arabów.

Komitet ma omówić najżywotniejsze zagadnienia dotyczące kwestii arabskiej.

Eksport polskiego węgla

WARSZAWA (Obsł. wł.). Eksport polskiego węgla wzrasta coraz bardziej. W czasie międzynarodowej konferencji węglowej stwierdzono, że Polska staje się jednym z głównych eksporterów. Szereg układów handlowych, a między innymi ostatnio zawarte z Francją i Szwajcarią są również potwierdzeniem tej opinii.

Kwestią zasadniczą w tej sprawie jest konieczność posiadania jaknajwiększego taboru kolejowego. Tabor ten wzrasta zresztą wyraźnie. W samej dyrekcji Poznańskiej wyremontowano 875 parowozów i 1314 wagonów pasażerskich. Liczba odnowionych wagonów towarowych jest znacznie większa.

Wpływy z kolei poraz pierwszy przekroczyły wysokość 1 miliarda złotych.

Odbudowa kraju

WARSZAWA (Obsł. wł.). Akcja odbudowy kraju prowadzona jest w szybkim tempie. Na terenie naszych ziem zachodnich odbudowano 12 tysięcy budynków wiejskich i 500 obiektów przemysłowych.

Odbudowa obejmuje więc nie tylko przemysł, ale i rolnictwo.

W Rzeszowskim akcja odbudowy obejmuje 7 tysięcy zagród.

W Szczecinie wydobyto w ostatnich dniach zatopiony przez niemców holownik i berlinkę.

Jednocześnie donoszą o uruchomieniu parowozowni Gdańsk—Południe.

Z Łodzi donoszą o zakrojonej na szeroką skalę akcji elektryfikacji wsi w województwie łódzkim.

Obraz wartości 200 milionów

SZCZECIN (Obsł. wł.). W Szczecinie odnaleziono w jednym z prywatnych mieszkań obraz oryginalny Rubensa.

Obraz ten znajdował się swego czasu w warszawskiej Zachęcie, skąd został skradziony przez niemców.

Charakterystyczne jest, że pierwszy nabywca zapłacił w Szczecinie za obraz ten 1500 zł., odsprzedał zaś go za 30 tysięcy złotych. Rzeczoznawcy oceniają to arcydzieło na 200 milionów złotych.

Odnaleziony przez funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej obraz został zabezpieczony w skarbcu bankowym.

Złożenie listów uwierzytelniających

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Nowomianowany ambasador Związku Radzieckiego Mikołaj Nowikow złożył na ręce prezydenta Trumana listy uwierzytelniające.

Następnie ambasador udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, w którym podkreślił konieczność współpracy obu narodów dla dobra i utrwalenia pokoju ogólnoświatowego.

O jednolitą postawę

OLSZTYN (Obsł. wł.). Stronnictwo Pracy na Pomorzu Zachodnim powzięło uchwałę wzięcia udziału w głosowaniu i przez trzykrotne „tak" poparcia wysiłków rządu nad odbudową kraju.

Jednolite stanowisko społeczeństwa w całym kraju jest w tej pracy niezbędne. Na ziemiach odzyskanych na przykład daje się zauważyć wzmożona agitację żywiołów niemieckich, które usiłują nakłaniać do zaniedbania obowiązku głosowania. Daje się tu odczuwać brak dostatecznie energicznej akcji przeciwdziałającej tym zakusom, które zmierzają do osłabienia naszej pozycji na Ziemiach Odzyskanych.

Sprawa włoskich przestępców wojennych

PARYŻ (Obsł. wł.). Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu omawiano w czasie dalszych obrad sprawę włoskich przestępców wojennych.

Poza tym ministrowie omawiali zagadnienie żeglugi na Dunaju.

Ameryka płaci odszkodowania

STUTTGART (ZAP). Rządy państw okupacji amerykańskiej zastanowiły się nad ożywieniem handlu zagranicznego. Eksport handlowy ze strefy amerykańskiej wyniósł 5 milionów dolarów, podczas gdy import przekroczył przeszło 100 milionów. Wynika więc z tego, że Stany Zjednoczone grubo dopłacają do utrzymania swojej strefy okupacyjnej, płacąc w ten sposób jakoby odszkodowania wojenne Niemcom.

Poniemieckie instytucje kredytowe

WARSZAWA (ZAP). Majątek wszystkich opuszczonych i poniemieckich instytucyj kredytowych na Ziemiach Odzyskanych podlega przejęciu przez Ministerstwo Skarbu jako właściwe ze względu na rodzaj majątku. Przedmiotem przejęcia jest cały majątek ruchomy i nieruchomy opuszczonych i poniemieckich instytucyj kredytowych, nie wyłączając spółdzielni kredytowych.

W związku z tym Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło okręgowym Urzędom Likwidacyjnym przystąpić do przekazania powołanym przez Ministerstwo Skarbu zarządcom okręgowym, którymi z reguły będą kierownicy oddziałów Narodowego Banku Polskiego, lub ich zastępcom całego w tym zakresie majątku dotąd przez nich nie objętego.

Oczyszczenie Czechosłowacji z niemców

BERLIN (ZAP). W dniu 10 b. m rozpocznie się repatriacja niemców z Czechosłowacji do radzieckiej strefy okupacyjnej. W myśl zawartego porozumienia rządu praskiego z radzieckimi władzami okupacyjnymi do listopada zostanie repatriowanych 650.000 niemców.

Jak zginął hr. Ciano

(Od korespondenta S. A. P.)

Werona, w maju

Lato roku 1943. Sytuacja osi pogarsza się z dnia na dzień. Dziewiętnastego czerwca spotyka się Mussolini z Hitlerem w północnych Włoszech w miejscowości Feltre. Imperatorowi rzymskiemu towarzyszy jego sekretarka i kochanka zarazem, Clara Potucci. Ciano, który ma towarzyszyć swojemu teściowi, odmawia tuż przed wyjazdem wzięcia udziału w konferencji z Hitlerem. Jest to pierwsza widoczna oznaka odsuwania się Ciano od polityki Mussoliniego. Młody hrabia wie z doświadczenia, że wszelkie przyrzeczenia i obiecanki Hitlera są pustymi frazesami.

Trzeba teraz działać szybko. Zamknięty w swoim gabinecie — pisze. Układa koncept listu do króla, drze jeden za drugim i rzuca do kosza... Nie, Vittorio Emanuele jest człowiekiem słabego charakteru. Zwierzać się jemu z własnych planów byłoby szaleństwem! Ciano zwraca się zatym do posła włoskiego w Szwajcarii z zapytaniem — na jakich warunkach przyjęliby alianci kapitulacje Włoch. Poseł włoski w Bernie szwajcarskim wcale nie jest zaskoczony tym nagłym zwrotem polityki swojego przełożonego i odpowiada, że natychmiast postara się o warunki i da odpowiedź w najkrótszym czasie.

Sprzysiężenie Ciano—Grandi na Wielkiej Radzie Faszystowskiej.

Włoski minister spraw zagranicznych znajduje się w stanie jak największego zdenerwowania. Dzwoni do byłego ambasadora włoskiego w Londynie Grandi, prosi go o natychmiastowe przybycie i — odsłania mu całą tajemnicę w krótkich słowach: „Musimy dojść do porozumienia z aliantami i to w najkrótszym czasie i zerwać z Hitlerem!" Z napięciem oczekuje zdania Grandiego, ten jednak wzrusza tylko ramionami i mówi zimno: „Od dwóch lat mówię to samo"!

Obaj spiskowcy zaczynają się zastanawiać teraz nad przeprowadzeniem ich planu. Wtajemniczyć w to Mussoliniego? On mógłby uratować w ten sposób i Włochy i siebie. Ciano i Grandi porzucają jednak ten plan, wiedząc o tym doskonale, że Duce jest bardzo uparty i tak szalenie żądny sławy, że nawet klęski ostatnich miesięcy nie potrafiły go przeinaczyć. Długo, bardzo długo trwają narady przyjaciół. Ostatecznie późną nocą już żegnają się silnym uściskiem ręki. Rozchodzą się, każdy z gotowym planem działania...

W międzyczasie Hitler postawił Mussoliniemu swoje nowe warunki. Duce, stosując się do żądań Führera, musiałby właściwie wydać Włochy Niemcom. Duce, przyzwyczajony do słuchania swego pana, twierdzi, że musi to wykonać, że nie może już niczego zmienić. Pomimo to obawia się przyjęcia na siebie całej odpowiedzialności za taki czyn i zwołuje zebranie „Wielkiej Rady Faszystowskiej" na dzień 24 lipca.

W ową historyczną sobotę wygłasza on długą mowę, mowę, która zamyka równocześnie jego własną historię. Gani generałów swoich za ich nieudolność. Zarzuca wszystkim brak hartu i silnej woli, zaperza się, krzyczy... Po przemówieniu zaczyna się narada. Trwa ona dwie godziny. W toku najżywszej dyskusji wstaje Grandi, wyciąga z kieszeni swojej kawałek papieru i zaczyna czytać. Już po pierwszych słowach Mussolini bladnie i patrzy błędnym wzrokiem na mówcę. Co takiego? Co on czyta? Grandi żąda przedłożenia królowi nowej listy członków rządu. A to co znowu? Podnosi się Ciano na znak przyłączenia się do żądania marszałka Grandi. Mussolini wpił wzrok w swego zięcia — spada na niego stek obelg, zarzut zdrady! Mussolini pragnie zamknąć posiedzenie. Wszyscy protestują. Zapada noc. Obrady toczą się dalej. Ogólne zdenerwowanie wzrasta. Jeden z ministrów mdleje. Jednak spiskowcy nie cofają się. „Igracie z waszymi głowami!" — woła komendant milicji faszystowskiej. Ostatecznie przy Mussolinim pozostaje tylko 9-ciu wiernych mu, 19-tu innych oświadcza się za żądaniem marszałka Grandi.

Mussolini szaleje. Przywołuje go do siebie król, żąda dymisji jego. Duce opiera się temu i podczas opuszczania sali audiencyjnej — zostaje aresztowany i — wywieziony z Rzymu.

Niemcy okupują Rzym

Sierpień 1943 roku. Mussolini uwięziony, król i marszałek Badoglio mają teraz wolną rękę. We Włoszech jednak są już Niemcy, a znana mściwość Ribbentropa ma teraz pole do popisu. Zdaniem jego, tylko Ciano zdradził państwa osi, Niemcy i Mussoliniego. Ribbentrop dowiedział się, że król włoski postanowił zamianować Ciano posłem Włoch przy Stolicy Apostolskiej i rozpoczął natychmiast przeciwdziałanie.

Pewnego wrześniowego poranka, porą bardzo wczesną jeszcze, wpada do pokoju hr. Ciano służący z jego z okrzykiem „Policja niemiecka!" Zjawia się 10-ciu gestapowców i 5-ciu żandarmów polowych z rozkazem aresztowania Ciano. Ten zrywa się z łóżka, zarzuca na siebie płaszcz kąpielowy, wyskakuje z okna do ogrodu, przechodzi szybko mur i... znika. Dokąd?

Ciano zjawia się u przyjaciela swojego Alvero Montorgoni i przedstawia mu całą sprawę. Alvero daje mu adres znajomego w Montegarare.

Stało się to w czasie, kiedy SS potrafiła wykryć miejsce uwięzienia Mussoliniego, którego następnie uwolnił wiedeński lotnik Skorzeny.

Pierwszą czynnością urzędową Mussoliniego jest wydanie rozkazu aresztowania swojego zięcia. Zaś Gestapo naznacza za głowę Ciano wysoką sumę.

W międzyczasie osiąga Ciano Montegarare w przebraniu żebraka. Przyjaciel Alvera Montorgoniego przyjmuje go przyjaźnie i radzi zachowanie jak największej ostrożności. Ciano nalega jednak na umożliwienie mu przedostania się do aliantów, którym pragnie dostarczyć ważne dokumenty.

Tymczasowy opiekun Ciano sprzeciwia się temu, ostrzegając go przed policją włoską, która jest wyposażona w liczne fotografie i dokładne opisy jego osoby. „Niema innej rady, jak ta, panie hrabio, aby pan się udał do ojca Giovanniego. Proszę mu oddać tę małą sztabkę — jako znak. Powiadomiłem go już o panu".

Po kilku dniach udaje się Ciano w drogę, przebrany za mnicha. Osiąga szczęśliwie klasztor, oddaje sztabkę Ojcu Giovanniemu, i drugiego dnia rano zaciszny klasztor liczy jednego pobożnego mnicha wiecej.

Płyną dnie, tygodnie, mijają już dwa miesiące, Ciano okazuje jakiś wewnętrzny niepokój, który wzrasta z dnia na dzień. Dręczy go jakieś złe przeczucie i nie myli się. Pewnego poranka podobnie jak w Rzymie wpada Gestapo, aresztuje go i osadza w więzieniu w Veronie.

Grudzień 1943 rok. Od Alp wieje ostry mroźny wiatr. Nadciąga ciężka zima. Grube mury i ciemne korytarze więzienia verońskiego z XVI wieku jeszcze — oto nowe otoczenie wczorajszego potentata politycznego Włoch faszystowskich — hr. Ciano. Z rozkazu Ribbentropa strzegą go dwie kompanie SS 175-go pułku pan cernego. Jak widać, życie politycznego i osobistego przyjaciela jest mu bardzo cenne!

Ciano znajduje się w celi nr. 27. Z pięknego Galeazza nie pozostało wiele. Jest chory, schudł i pogrążony w rozpaczy. Głowę ma ostrzyżoną na krótko, jest ubrany tylko w jakąś starą koszulę i spodnie.

Jedyną myślą ratunku jego jest teraz tylko Edda. Jego własna żona. Ona tylko mogłaby go uratować! Jednak Ribbentrop zakazał wszelkiego kontaktu ze światem. Pomimo to, Ciano znajduje wiernego przyjaciela w postaci dozorcy więziennego, Włocha, który podejmuje się przemycania korespondencji jego do żony.

Bezskuteczna interwencja żony

Edda po otrzymaniu listu od męża zapomina o tym, że małżeństwo jej było farsą i że już dawno nic jej z mężem nie łączy. Dziś ogarnia ją nagle tylko jedno pragnienie i widzi przed sobą tylko jeden obowiązek: uratować życie Galeazza Ciano?

Mussolini przyjmuje swoją córkę w sposób jak najbardziej niełaskawy. Nie chce wogóle o niczym słyszeć. Mowy nie ma o jakimś ułaskawieniu. „To tchórz! On mnie zdradził! Musi umrzeć"! — krzyczy ojciec do córki swojej. Edda nie popuszcza i szuka innej drogi i innego podejścia do ojca swego: „Ojcze daruj mu życie i wolność, a ja — dam ci listy, które znajdują się w naszym posiadaniu, a które mogłyby ci bardzo zaszkodzić". Nic nie pomaga — bez rezultatu. Edda opuszcza gabinet swego nieludzkiego ojca.

Ostatnie dni w więzieniu

Pozostaje tylko 6 dni czasu. W więzieniu verońskim zjawia się nagle Clara Petacci i to po to tylko, ażeby zemścić się na pięknym Galeazzo za to, że — tylko przez osiem dni raczył być jej kochankiem, a nie dłużej, jak tego pragnęła. Przyszła teraz specjalnie, ażeby mu to powiedzieć — w obliczu śmierci...

Ostatnie dni. Ciano siedzi w swojej celi i oczekuje śmierci. Jedna myśl tylko zaprząta jego głowę. Jak się uratować?! Zawiodło wszystko. Pozostaje tylko prośba o ułaskawienie. Nadziei tej chwyta się, jak tonący brzytwy. Wysyła zatem telegramy, jeden do Mussoliniego, drugi do Hitlera. Łaski!!

Nie odpowiadają mu nawet. Hitlerowi nie drgnął ani jeden muskuł na twarzy, kiedy czytał telegram Ciano, w którym ten zaklinał go w imię litości chrześcijańskiej, aby mu darował życie. Litość chrześcijańska w głównej kwaterze Führera? Czy Ciano kpi sobie??

Nadbiega 10 stycznia. Ostatnia noc ciągnie się w nieskończoność. Ciano pisze listy. Do żony swojej, do dzieci i do matki. Żałosne, smutne, listy pożegnalne.

Dramatyczny przebieg egzekucji

Godzina siódma rano. Ciano wyprowadzają na podwórze więzienne. Jest zimno i ponuro. Obecni są już de Bono, Pareschi, Gottardi i Marinelle. Siedzą na małych stołeczkach, przywiązani do nich. W oddaleniu stoją żołnierze z karabinami u nogi.

Dla Ciano przewidziano w reżyserii egzekucji wyróżnienie. Ma on zostać zabity — ostatni. Słysząc to, zwraca się on do żołnierzy i woła: „Chce zwrócić twarz do kul, kiedy bedziecie strzelać" Inni siedzą obróceni plecami do oddziału egzekucyjnego.

Oficer waha się przez chwilę. Poczym powiada obojętnie: „Dobrze". Komenda, salwa, cztery ciała padają na zamarzniętą ziemię podwórza więziennego...

Ciano rzuca okiem na ciała przyjaciół, poczym zwraca się w stronę żołnierzy. Przywiązują go do krzesła. Twarzą do oddziału egzekucyjnego.

Ma on ostatnią prośbę: chciałby dać sam rozkaz żołnierzom — rozstrzelania go.

Oficer odmawia. Nie chce, ażeby powstała legenda bohaterska o „zdrajcy"...

Mija kilka sekund, potym ostry rozkaz — salwa...

Tak zginął hrabia Ciano, minister spraw zagranicznych Italii i zięć Mussoliniego...

RYTM KUJAW

WYROK W PROCESIE KS. KISZKURNO.

3 b. m. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Bydgoszczy zakończył się dwukrotnie odraczany proces ks. Antoniego Kiszkurno, dziekana z Nieszawy, aresztowanego przed kilku miesiącami przez wojewódzkie władze bezpieczeństwa.

Sąd, po przeprowadzeniu długiej rozprawy, uznał ks. dziekana Kiszkurno winnym podburzania parafian przeciwko zarządzeniu władzy państwowej i nawoływania do biernego przeciwstawiania się zarządzeniu pełnomocnika Rządu na Pomorzu. Zakwalifikowawszy stanowisko ks. dziekana jako zbrodnię, Sąd skazał go na trzy lata więzienia.

Za nie zajęcie stanowiska w obronie interweniującego o wydanie akt Stanu Cywilnego starosty nieszawskiego Sąd wymierzył ks. dziekanowi karę jednego roku więzienia.

W wyniku przewodu sąd dopatrzył się również wymuszenia na jednym z świadków, by nie złożył obciążających go doniesienia do UB, za co ks. dziekan skazany został również na rok więzienia.

Łącząc kary, Sąd orzekł trzy lata bezwzględnego więzienia z utratą na dwa lata praw obywatelskich oraz z zaliczeniem aresztu śledczego.

Obrońca skazanego kapłana, mec. Tydelski zapowiedział kasację.

Sprawdź czy jesteś umieszczony w spisie uprawnionych do głosowania ludowego

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na 3-go maja 16	CZWARTEK	Więceroda
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	6	Słońce:
Dziś o godz. 16.30 „Baj Pomorski“	CZERWCA	wschód o godzinie 3.17
i o 20.00 „4 Asy“	Norberta	zachód o godzinie 19.51

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Czekam i czekam

Mówiono: w czerwcu będą przydziały,
że dostaniemy sto papierosów....
Stałem się tedy w marzeniach śmiały
i wonny dymek czułem pod nosem.

Przeminął pierwszy tydzień czerwcowy
i pytam: przydział, czy wolne żarty?...
są papierosy monopolowe
sześć złotych sztuka, w sklepach, bez kartek!

Agapit.

Od redakcji. Wobec licznie nadsyłanych do Redakcji podziękowań — w związku z wszelkiego rodzaju imprezami, Redakcja podaje do wiadomości, że tego rodzaju inseraty nie należą do tak zwanej części redakcyjnej i winny być kierowane do Administracji „Gazety Kujawskiej“ jako ogłoszenia płatne.

Do wszystkich wyborców. Czy wiesz o tym, że najważniejszym obecnie obowiązkiem obywatelskim są prace, związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem głosowania ludowego?

Czy wiesz, do jakiego Obwodu Głosowania Ludowego należy dom, w którym mieszkasz?

Czy sprawdziłeś listę uprawnionych do głosowania w lokalu swojej Komisji Obwodowej? Jeżeliś tego nie uczynił, zrób to dziś w godzinach od 16-tej do 21-ej.

Pamiętaj, że wynik głosowania zależy w znacznej mierze od spełnienia twego obowiązku.

Idź więc! Nie zwlekaj!

Zjazd śpiewaczy. Dnia 8 b. m. z naszego terenu wyjeżdża do Bydgoszczy Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia“.

Przewodniczący Komitetu 600-lecia Bydgoszczy, ob. dr Haupe, oświadczył, że wyżywienie i noclegi zarezerwowano dla 3 tysięcy członków towarzystw śpiewaczych, które wezmą udział w konkursie.

Ze zjazdu Stronnictwa Pracy. W Bydgoszczy odbył się walny zjazd członków Stronnictwa Pracy. Prezesem okręgu pomorskiego został wicewojewoda ob. Felczak.

Do zarządu z terenu Włocławka weszli ob. J. Mańczak, do sądu organizacyjnego adw. Z. Prószyński, również z Włocławka.

Nadmienić należy, że podczas sprawozdania, okręg pomorski podkreślił, że podczas okupacji obecny prezes oddziału włocławskiego, ob. Mańczak przechował bardzo wielką ilość polskich książek. Sporą ilość rozdał między polskie dzieci za czasów okupacji.

Tydzień PCK. W dniu 2 czerwca Włocławski Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża rozpoczął Tydzień PCK.

Na ulicach w odpowiednich miejscach zostały ustawione stoiska PCK przy których dokonywano zbiórkę uliczną, cieszącą się olbrzymim powodzeniem oraz przyjmowano zapisy na nowych członków.

O godz. 9-tej w klasztorze O.O. Reformatów odprawiona została msza św. przez Gwardiana O.O. Reformatów O. Szelągowskiego. W presbiterium zajęli miejsca członkowie prezydium PCK. Po Ewangelii nastąpiło poświęcenie dwóch sztandarów Koła PCK Szkoły Powszechnej Nr. 3 i Nr. 9.

Po dokonanej uroczystości poświęcenia sztandarów płomienne przemówienie wygłosił O. Szelągowski, który nakreślił ideologię czerwonokrzyską zgodną z nakazami Boga i postępującą w myśl najpiękniejszych założeń miłości bliźniego.

Po nabożeństwie ulicami miasta przeszedł pochód wszystkich młodzieżowych Kół PCK ze swymi sztandarami oraz transparentami. Na transparentach widniały napisy: „PCK ociera łzy“, PCK zwalcza głód“, „PCK miłuje bliźniego“, „PCK niesie pomoc bliźniemu“ i t. p. Czoło pochodu stanowiło Prezydium PCK. Odpowiednio udekorowana sanitarka PCK zamykała pochód.

Cały pochód zatrzymał się przed lokalem centrali PCK ul. Piusa XI, gdzie do zebranej młodzieży przemówił pełnomocnik A. Lasiński wzywając do jak najszerszego werbowania członków.

Wycieczka PCK do Ciechocinka. W niedzielę, 9 b. m. w pierwszy dzień Zielonych Świąt, jak już zapowiadaliśmy, odbędzie się zbiorowa wycieczka parostatkiem do Ciechocinka, organizowana przez Polski Czerwony Krzyż w Włocławku.

W wycieczce, oprócz działaczy i członków PCK, mogą wziąć udział również osoby, wprowadzone przez członków PCK. Wyjazd z Włocławka nastąpi około godz. 7 rano. Powrót wieczorem. Podróż będzie urozmaicona muzyką, śpiewem i innymi atrakcjami. Statek będzie udekorowany zielenią. Koszt przejazdu w obie strony od osoby wyniesie 35 zł., dzięki temu, że PCK uzyskał od Żeglugi Państwowej 50% zniżki. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w niedzielę następną.

Zapisy przyjmuje biuro PCK, Piusa XI (koło Katedry).

Odpowiadając na apel Zarządu Powiatowego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych we Włocławku, zamieszczony w Nr. 113 „Gazety Kujawskiej“ z dnia 18 maja 1946 r. — zgłosiliśmy się na członka wspierającego Związku i zadeklarowaliśmy miesięczną składkę w sumie zł 650.—.

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, wzywamy tych wszystkich, którym nie jest obojętny los wdów i sierot po pomordowanych przez niemców b. więźniach politycznych, do pójścia w nasze ślady.

„JEDNOŚĆ“ Spółdzielnia Pracy Piekarsko-Cukiernicza we Włocławku, ul. Łęska 54.

Dostawa mąki. W m. czerwcu b. r. piekarnie otrzymają mąkę i nie potrzeba będzie wystawać w ogonkach przed piekarniami. (md.).

Występ baletu Kopińskiego, był jak promyk słońca w szarym, zatroskanym życiu naszego Włocławka.

Barwna tęcza tańców ludowych, pierwszorzędna w typie i wyrazie łobuzerska groteska „Polka Warszawska“, i wszystkie poszczególne numery odtańczone i opracowane nader starannie, świadczą o dobrym smaku i prawdziwej kulturze scenicznej, za co uznanie należy się całemu zespołowi, a w szczególności baletmistrzowi Mikołajowi Kopińskiemu, który tańce te ułożył, jak również primabalerinie Ninie Nowakównie, która tańczy nie tylko nogami, ale całą swoją artystyczną duszą. Najładniej uwydatniła to w walcu cis mol Chopina — którego układ taneczny był piękny; poprostu odczuwało się, jak każda poszczególna nuta przyobleka się w kształt.

Szkoda tylko, że pozbawieni byliśmy widoku charakterystycznej w tym tańcu plastyki nóg, a to dzięki wysokiej rampie, która zasłania dół sceny i pozbawia całości obrazu. Czy nie można temu na przyszłość zaradzić obniżając „to coś“? (Fachowcem nie jestem, a może naprawdę nie można.?). **Jeden z widzów.**

O raku nieboraku i pstrągu dziwolągu. Nie doszukujemy się w tej rzeczy czegoś głębokiego. Nie starajmy się znaleźć usterek, bo nigdzie ich nie brak. Bajka dla dzieci, wystawiona przez teatr kukiełek ma swój specyficzny nastrój i jako taka winna nas zainteresować z odmiennego punktu widzenia, niż widowiska widziane dotychczas.

Nie mamy więc zamiaru oceniać mimiki, gdyż ta nie istnieje u niezywych aktorów (żywi są niewidzialni i spełniają rolę mechanizmów poruszających laleczki oraz mówią za nie).

Nas w tym wypadku interesuje technika poruszania laleczek, ich konstrukcja i wykonanie szaty zewnętrznej. Stwierdzić trzeba, że pod tym względem poziom zamierzony przez twórców teatru został osiągnięty i laleczki spełniają zadanie ku zadowoleniu widzów. Rzecz warta zobaczenia. O treści samej bajki, o kulisach na potem. Jedno stwierdzić należy. Rzecz warta zobaczenia. Przedstawienie dla starszych odbędzie się dziś o godz. 16 min. 30.

Cztery Asy. Przypominamy, że dziś o godz. 20-ej wystąpił zespół rewelersów „Cztery Asy“. Przebojowe piosenki tego zespołu zdobyły sobie już w naszym mieście olbrzymią popularność. B. chór Dana urozmaica swój program tańcami laureatki Międzynarodowego Konkursu w Brukseli — Danuty Kwapiszewskiej.

Dziś o godz. 20-ej spotykamy się wszyscy w Teatrze Ziemi Kujawskiej. Pamiętajmy. „Cztery Asy“.

100 dni aresztu. Tadeusz Jankowski na terenie Kowala, pow. włocławskiego, sprzedawał po cichu „bimber“. Odpowiednie czynniki zainteresowały się „kupcem“, w wyniku czego Jankowski stanął przed Sądem Okręgowym, gdzie skazany został łącznie na 100 dni aresztu. (md.).

Za niedopełnienie obowiązku. Przed Sądem Okręgowym stanął kierownik działu mięsnego Spółdzielni rozdzielczo-handlowej we Włocławku Tadeusz Klimczak, ur. 16. 1. 1916 r.

Wymieniony sprzedał jelita i nie dokonał adnotacji w księdze. Sąd stając na stanowisku, iż było to nieumyślne niedopełnienie obowiązku, skazał Klimczaka na 2 miesiące aresztu, zaliczając areszt prewencyjny.

RADIO

PIĄTEK — 7 czerwca

5.57 — Pieśń poranna.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30, 23.00.

Muzyka — 6.05, 7.20, 7.50, 13.00, 17.10, 19.00, 22.00, 22.30.

Audycje specjalne — Gimnastyka — 7.10, Dla chorych — 8.15, Pieśni — 12.20, Dla dzieci — 16.00, Nasze pieśni — 16.20, Dla młodzieży — 16.55, Wojskowa — 17.55, Sportowa — 18.25.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12372 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.